

Oświadczenie złożone
przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka,
Andrzeja Pajaka, Wojciecha Skurkiewicza i Roberta Mamątowa
na 15. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 lipca 2012 r.

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza, do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego, do ministra rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej, do prezes Narodowego Funduszu Zdrowia Agnieszki Pachciarz oraz do prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzaty Krasnodębskiej-Tomkiel

Szanowni Panowie Ministrowie! Szanowna Pani Minister! Szanowne Panie Prezes!

Znów docierają do nas niepokojące informacje od aptekarzy reprezentujących niewielkie apteki prowadzone przez samych farmaceutów, którzy po raz kolejny wskazują na zagrożenie ze strony wielkich sieci farmaceutycznych dla istnienia w Polsce małych aptek.

O tej sprawie wielokrotnie informowałem ministra zdrowia (oświadczenia złożone w czasie 83., 82. i 77. Senatu siódmej kadencji). Jednak po wprowadzeniu ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobów, niestety, wbrew wcześniejszym zapewnieniom, sytuacja tych aptek nie uległa zmianie, a problemy poruszane w poprzednich oświadczeniach są nadal aktualne, dlatego polecamy je Państwu uwadze.

Małe apteki, prowadzone przez samych farmaceutów, są nadal niszczone przez firmy farmaceutyczne powiązane z wybranymi aptekami, głównie sieciowymi, i hurtowniami. Otóż wspomniane firmy farmaceutyczne stosują niedozwolone praktyki antykonkurencyjne, takie jak zmony cenowe czy nadużywanie pozycji rynkowej wobec konkurencji. Do 1 stycznia 2012 r. odbywało się to kosztem leków refundowanych (państwo było gwarantem refundacji). Teraz firmy stosują metody dumpingowe niedozwolone prawem. Nie może być tak, że 80% aptek upada, ponieważ nie ma możliwości zakupu tanich leków, a wybrane apteki mają nawet o kilkaset procent niższe ceny leków (farmaceuci przedstawiają na potwierdzenie tych słów stosowne dowody, to jest paragony i dokumenty księgowe). I tak, w aptecę X wybrany lek kosztuje 7,75 zł, a apteka Y, znajdująca się obok apteki X, kupuje ten sam lek za cenę 46 zł, co oznacza, że wprowadza go do oferty, de facto nie mając możliwości jego sprzedaży.

Jako kolejny dowód na nieuczciwe działania ze strony aptek sieciowych pragniemy przytoczyć przykład ulotek reklamowych, które niedawno pojawiły się, mimo że są objęte zakazem w ustawie refundacyjnej. Na wystawcę wspomnianych ulotek reklamowych nałożono ponoć karę w wysokości 30 tysięcy zł. Można jednak łatwo obliczyć, że wystawca ulotek był w stanie bardzo szybko odzyskać koszt wydruku i dalej dzięki nim zarabiać, bowiem cel marketingowy i tak został osiągnięty. Ponadto apteki sieciowe mają większe zasoby finansowe, nagromadzone na przykład w wyniku przywłaszczania wyższych marż z pominięciem tabeli marż z ustawy o marżach i cenach.

W związku z tym zwracamy się do Pana Ministra Zdrowia i do Pani Prezes NFZ z zapytaniem, w jaki sposób w Polsce jest prowadzony nadzór nad cenami leków. Prosimy o wyjaśnienie środowisku aptekarzy, dlaczego ich obowiązywała ustawa o marżach, a apteki sieciowe swoimi działaniami tę ustawę mogły łamać.

Kolejnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu rynku farmaceutycznego w Polsce środowisko aptekarzy upatruje w działalności niektórych NGO będącej tak naprawdę kolejnym sposobem na dofinansowanie działalności aptek sieciowych poprzez uzyskanie dofinansowań w ramach organizacji pozarządowych dla sfinansowania projektów wzmacniających rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Otóż takie fundacje, jak choćby Fundacja „Dbam o zdrowie”, wspomagają finansowo apteki sieciowe (na przykład należące do Polskiej Grupy Farmaceutycznej) pieniędzmi pozyskanymi z dotacji unijnych, a więc nasze polskie apteki niszczone są za pomocą pieniędzy zabranych podatnikom. W związku z tym zwracamy się do Pani Minister Rozwoju Regionalnego i do Ministra Finansów o zweryfikowanie tej informacji.

Dodatkowo zwracamy się do Pani Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o zbadanie opisanych przez nas nieuczciwych praktyk firm farmaceutycznych i aptek sieciowych w zakresie stosowania tak różnych polityk cenowych w sprzedaży leków.

Ponadto polecam uwadze Pani Prezes oświadczenia złożone przeze mnie w podobnych kwestiach, a mianowicie w kwestii naruszenia warunków konkurencji (oświadczenia te zostały złożone na 83. posiedzeniu Senatu siódmej kadencji w dniu 14 września 2011 r., na 82. posiedzeniu Senatu siódmej kadencji w dniu

5 sierpnia 2011 r. oraz na 77. siódmym posiedzeniu Senatu w dniu 26 maja 2011 r.).

Szanowni Państwo, czyż taka sytuacja nie jest wynikiem ewidentnej zмовy między firmami farmaceutycznymi? W taki oto sposób małe apteki, prowadzone przez samych farmaceutów, są niszczone przez nieuczciwe praktyki konkurencyjne i źle postrzegane przez klientów pacjentów.

Polecamy Państwa uwadze wywiad z farmaceutą, właścicielem apteki, który doskonale wyjaśnia słuszne obawy środowiska aptekarzy (<http://prokaopitalizm.pl/koncerny-farmaceutyczne-uporzadkowaly-sobie-rynek-rękami-polityków.html>).

Prosimy, by Państwo w ramach swoich kompetencji zbadali tę sprawę niezwłocznie i doprowadzili do usunięcia nieprawidłowości w systemie.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Bogdan Pęk
Andrzej Pająk
Wojciech Skurkiewicz
Robert Mamątow